PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

GŁOS PABIANIC

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 119 — ROK VII. ŚRODA 2 MAJA 1951 ROKU CENA 10 GR.

Imponująca manifestacja 1-Majowa w Stolicy

350 tysięcy mieszkańców Warszawy wzięło udział w pochodzie

WARSZAWA (PAP). — Na długo przed godz. 10 zapełniają się trybuny ustawione wzdłuż Al. Jerozolimskich. Na tle nowego, jaśniejącego bielą gmachu Komitetu Centralnego PZPR, na którym widnieje napis: „Niech żyje narodowy front walki o pokój i Plan 6-letni", odcina się jaskrawo reprezentacyjna trybuna, udekorowana czerwonymi i biało-czerwonymi flagami.

Punktualnie o godzinie 10 miejsce na trybunie honorowej zajmuje Prezydent RP, przewodniczący KC PZPR — Bolesław Bierut. Orkiestra gra hymn narodowy. Zrywają się potężne, długo niemilknące owacje, które ogarniają tysiączne rzesze uczestników manifestacji. Tłumy skandują: Bierut — Stalin — Pokój.

Na trybunie znajdują się również: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP **Władysław Kowalski**, członkowie Rady Państwa, rząd z **premierem Cyrankiewiczem** na czele, przedstawiciele Wojska Polskiego z Marszałkiem Polski **Konstantym Rokossowskim** na czele, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji masowych.

Na trybunach widzimy także członków korpusu dyplomatycznego, akredytowanych w Warszawie, delegacje zagraniczne, przybyłe do Warszawy z okazji 1 Maja, zasłużonych działaczy politycznych, czołowych przodowników pracy i racjonalizatorów.

Za chwilę ruszy pochód. Prezydent RP Bolesław Bierut rozpoczyna przemówienie. Zapada głęboka cisza.

Okrzyki, którymi Prezydent Bolesław Bierut kończy przemówienie: **„Niech żyje trwały pokój i przyjaźń między narodami!", „Niech żyje wielki chorąży pokoju — Józef Stalin!"** — wywołują długo niemilknący gorący entuzjazm.

Orkiestra gra „Międzynarodówkę". Melodię mocno podchwytują tłumy. Rozlegają się salwy artyleryjskie. Około 350-tysięczny pochód rusza. Słońce wyzłaca jego trasę.

Pochód otwierają poczty sztandarowe: sztandar narodowy, sztandar KC PZPR, sztandary stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Maszeruje parotysięczna grupa młodzieży.

Owacyjnie przyjmują trybuny kompanię kadetów szkoły im. gen. Świerczewskiego, oklaskami witają kolumny harcerzy i harcerek.

Defilują sportowcy, młodzież zrzeszona w Lidze Morskiej, młodzież Ligi Lotniczej, maszerują spadochroniarze, a za nimi junacy SP.

Gorąco witani są profesorowie i studenci Uniwersytetu i Politechniki Warszawskiej, Szkoły Wawelberga, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Entuzjazm wywołuje zespół studentów z zagranicy, studiujących w Warszawie.

Maszeruje robotnicza Wola. Na czele poczty sztandarowe.

Znów poczty sztandarowe. Idzie Praga. Maszeruje robotniczy Grochów. Pierwsi w pochodzie pracownicy ZWUT im. Komuny Paryskiej.

Razem z robotnikami idą delegacje chłopskie w barwnych strojach regionalnych. Chłopi serdecznie witani, radośnie pozdrawiają trybuny gorącymi okrzykami na cześć Polski Ludowej, na cześć Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Idą literaci, za nimi zaś aktorzy wszystkich teatrów warszawskich.

Przechodzą budowniczowie metra warszawskiego, wioząc na polskiej ciężarówce rysunek projektu stacji metra.

Defilują budowniczowie osiedla młynowskiego, którzy zdobyli w tym roku tytuł najlepszego zespołu budowlanego w Polsce.

Ze sztandarami cechowymi maszerują rzemieślnicy warszawscy.

Pochód zamykają kompanie ORMO. Ich postawa wzbudza owacyjne oklaski.

Jest godz. 16.20. — Pochód 1-Majowy w Warszawie zakończony. Przemarsz 350 tys. mieszkańców stolicy trwał 6 godzin.

Wokół klasy robotniczej jednoczy się i rośnie w siły naród polski

Przemówienie Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta wygłoszone w dniu 1 Maja

TOWARZYSZE!
LUDU PRACUJĄCY MIAST I WSI! POLACY!

Oto załopotały znów 1-Majowe nasze sztandary nad ulicami polskich miast i wsi. Potężne, radosne, dumne i bojowe są nasze szeregi. Cały naród polski ze swą bohaterską klasą robotniczą na czele święci dzisiejszy dzień braterstwa mas pracujących całego świata. Jednoczy nas wola wzmocnienia pokoju w świecie i wola dalszego pomnażania sił umiłowanej naszej Ojczyzny. Nigdy jeszcze nasze pochody nie były tak zwarte i liczne jak dziś. **Niech więc wysoko wzniosą się w tych pochodach bojowe sztandary robotnicze, niech mocno zabrzmią nasze pieśni i hasła w pochodach 1-Majowych w całym kraju. Jest to bowiem marsz tchnący wiarą w szczęśliwą przyszłość Polski Ludowej.**

Wokół klasy robotniczej, w oparciu o jej zwycięstwa polityczne, o jej niezniszczalne osiągnięcia twórcze, na wznoszących się coraz wyżej zrębach budownictwa socjalistycznego — jednoczy się i rośnie w siły bohaterski nasz naród polski. Minęło 6 lat od chwili wyzwolenia, a w ciągu tych lat zmienił się nie do poznania nasz kraj i nasz naród. Gdziekolwiek zwrócimy oczy wszędzie wre praca, wznoszą się rusztowania nowych budowli, dymią kominy nowych fabryk, warkoczą na polach traktory. Polska po raz pierwszy w swych dziejach staje się krajem nowoczesnego przemysłu i opartego na nim rolnictwa. Ludność miast jest już u nas liczniejsza niż ludność wsi, wytwórczość przemysłowa kształtuje oblicze gospodarcze kraju, a to znaczy, że siły wytwórcze Polski rok po roku rosnąć będą niepowstrzymanie, zapewniając narodowi coraz szybszy wzrost kultury i dobrobytu.

Wiemy, że ten kierunek naszego rozwoju gospodarczego jest trwały, że z każdym rokiem tempo wzrostu uprzemysłowienia Polski będzie większe. I wiemy też, że jest to najpomyślniejsza dla narodu droga rozwoju, droga najszybszego wzrostu jego siły, jego kultury, jego bogactwa i znaczenia w świecie.

Robotnik, chłop i inteligent pracujący, złączeni twórczą ideą zbudowania Polski sprawiedliwej, Polski silnej i szczęśliwej, Polski socjalistycznej — stanowią dziś zwartą, wielką i jedyną rzeczywistą siłę kształtującą przyszłość narodu polskiego. A jest to siła niezwyciężona, bowiem wspiera ją mocna i nierozerwalna przyjaźń ze wszystkimi narodami wolnymi od pęt kapitalizmu, a przede wszystkim — z najbardziej przodującym i najsilniejszym państwem świata — potężnym Związkiem Radzieckim.

Oto dlaczego tak dumnie i zwycięsko kroczą dziś nasze niezliczone szeregi w demonstracji 1-Majowej. Oto dlaczego taka zasłużona duma bije z szeregów naszych bohaterskich przodowników pracy, oto dlaczego tak gorącym zapałem tętnią serca milionowych zastępów naszej dzielnej młodzieży polskiej, oto dlaczego tyle wiary i pewności jutra bije z oczu naszych sióstr i matek, naszych ojców i dzieci. **Jedno najserdeczniejsze łączy nas wszystkich uczucie — przyjaciele, siostry i bracia — miłość dla pięknej i wspaniałej naszej ojczyzny — Polski Ludowej!**

Łączy nas przyjaźń dla bratnich narodów i solidarność z bohaterską walką klasy robotniczej na całym świecie, z masami pracującymi walczącymi z tyranią i wyzyskiem imperialistów. **Niech jeszcze mocniej popłynie w świat nasze wspólne hasło bojowe: Walczymy o pokój dla całego świata! Hańba imperialistycznym podżegaczom wojennym! Pragniemy przyjaznej pokojowej współpracy między wszystkimi narodami!**

Niechaj coraz potężniej rozlega się, ogarniając cały świat, doniosły apel setek milionów naszych braci — obrońców pokoju: **„Żądamy zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami!"**

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Wierność dla idei Lenina — Stalina dla sprawy pokoju i zbudowania komunizmu

manifestowali mieszkańcy Moskwy w dniu 1 Maja

MOSKWA (PAP). — Naród radziecki wraz z masami pracującymi całego świata uroczyście obchodził 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.

Plac Czerwony. *Zbliża się godzina 10.* Radosny i uroczysty nastrój. Zbliża się wzruszająca, radosna chwila spotkania narodu z czołowymi kierownikami partii komunistycznej i rządu radzieckiego. **Na trybunach wzdłuż ścian Kremla znajdują się czołowi przedstawiciele narodu radzieckiego, członkowie KC WKP(b), deputowani do Rad Najwyższych ZSRR i RFSRR, ministrowie, wybitni nowatorzy produkcji, przedstawiciele nauki, literatury i sztuki, członkowie delegacji zagranicznych, wśród nich delegacja polska, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele prasy.**

Uroczysta cisza oczekiwania przerwana zostaje burzą oklasków. Granitowymi stopniami Mauzoleum Lenina wchodzą na trybunę czołowi działacze partii komunistycznej i rządu radzieckiego. **Wchodzi STALIN. Matki wysoko podnoszą swoje dzieci, by mogły zobaczyć najdroższego Przyjaciela i Nauczyciela ludzi radzieckich i mas pracujących całego świata.**

DEFILADA WOJSK GARNIZONU MOSKIEWSKIEGO

Minister spraw wojskowych, Marszałek Związku Radzieckiego — Wasilewski odbiera raport od generała broni — Artemiewa, który dowodzi defiladą wojsk Garnizonu Moskiewskiego. Marszałek Wasilewski przejeżdża konno wzdłuż szeregów wojska, składając życzenia 1-Majowe zgromadzonym oddziałom.

Marszałek Wasilewski wygłasza z trybuny Mauzoleum Lenina przemówienie.

Przemówienie Marszałka Wasilewskiego

Towarzysze żołnierze i marynarze, towarzysze podoficerowie! Towarzysze oficerowie, generałowie i admirałowie! Ludu pracujący Związku Radzieckiego!

Drodzy goście zagraniczni, przybyli do nas na święto 1-Majowe!

W imieniu i na polecenie rządu radzieckiego i Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) witam was i składam wam życzenia z okazji międzynarodowego święta mas pracujących — dnia 1 Maja.

Ludzie radzieccy obchodzą święto 1-Majowe z uczuciem wielkiej radości. Nasz naród kierowany przez partię Lenina-Stalina odniósł nowe wielkie zwycięstwo — wykonał pomyślnie powojenny plan 5-letni odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej. Najważniejsze zadania planu 5-letniego wykonane zostały ze znaczną nadwyżką.

Na wezwanie Wielkiego Stalina robotnicy, chłopi i inteligencja naszego kraju nie szczędzili sił i pracy, aby wypełnić z honorem to historyczne zadanie.

Podczas gdy Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej poświęcają swe wysiłki sprawie rozwoju gospodarczego i kulturalnego — w krajach kapitału z imperialistami amerykańskimi na czele odbywają się wzmożone przygotowania do wojny.

Monopoliści amerykańscy potrzebują wojny dla obrabowania i ujarzmienia innych krajów. Dlatego właśnie odrzucili oni propozycje Związku Radzieckiego w sprawie zawarcia Paktu Pokoju, redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Agresywna polityka imperialistów wywołuje głębokie niezadowolenie szerokich mas ludowych. Narody nie chcą wojny. We wszystkich krajach przeciwko siłom agresji występuje potęgujący się z dniem każdym ruch bojowników o pokój.

Co się tyczy Związku Radzieckiego, to jego polityka jest jasna. Nasz rząd zawsze prowadził i będzie prowadził niezachwianie nadal politykę zapobiegania wojnie i utrzymania pokoju. Politykę tę aprobuje cały naród radziecki, cała postępowa ludzkość.

Towarzysze! Ludzie radzieccy skupieni zwarcie wokół naszej partii komunistycznej oraz swego Wodza i Nauczyciela towarzysza Stalina poświęcą wszystkie swe siły sprawie dalszego wzmacniania potęgi naszego państwa, sprawie budowy komunizmu.

Na straży interesów państwowych i twórczej pracy narodu radzieckiego stoją okryte chwałą siły zbrojne Związku Radzieckiego. Nasz naród może śmiało polegać na Armii Radzieckiej i radzieckiej flocie wojennej. Są one zawsze gotowe spełnić z godnością i honorem swój obowiązek wobec Ojczyzny.

NIECH ŻYJE 1 MAJA — DZIEŃ SOLIDARNOŚCI MIĘDZYNARODOWEJ MAS PRACUJĄCYCH, DZIEŃ BRATERSTWA ROBOTNIKÓW WSZYSTKICH KRAJÓW!

NIECH ŻYJE BOHATERSKI NARÓD RADZIECKI I JEGO SIŁY ZBROJNE!

NIECH ŻYJE NASZ UKOCHANY RZĄD RADZIECKI!

NIECH ŻYJE WSZECHZWIĄZKOWA KOMUNISTYCZNA PARTIA (BOLSZEWIKÓW) — PROMOTOR I ORGANIZATOR WSZYSTKICH NASZYCH ZWYCIĘSTW!

CHWAŁA NASZEMU DROGIEMU WODZOWI I NAUCZYCIELOWI WIELKIEMU STALINOWI!

* * *

Gdy Marszałek Wasilewski kończy swe przemówienie, rozlegają się dźwięki hymnu państwowego i salwy artyleryjskie, zlewając się w jedną potężną symfonię na cześć 1 Maja.

Defiladę rozpoczynają tradycyjnie bataliony słuchaczy akademii wojskowych, akademii piechoty, artylerii, wojsk pancernych i lotnictwa, a za nimi oddziały młodych kadetów szkół oficerskich wojsk lądowych i marynarki wojennej — „Suworowcy" i „Nachimowcy". W ślad za nimi kroczą bataliony marynarzy i wojsk Ochrony Pogranicza.

(Dokończenie na str. 2)

Prezydent Bierut podejmował w Belwederze przodowników pracy Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP). — Dnia 1 maja br. Prezydent RP Bolesław Bierut podejmował w Belwederze przodowników pracy Polski Ludowej przybyłych z całego kraju.

W przyjęciu wzięli udział członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, generalicja z Marszałkiem Polski Rokossowskim na czele, przedstawiciele stronnictw politycznych, związków zawodowych, organizacji masowych oraz świata nauki i kultury.

Witając serdecznie zebranych Prezydent Bierut podziękował czołowym przedstawicielom polskich mas pracujących za zwycięską realizację Czynu Majowego i życzył im dalszych sukcesów w wykonywaniu Planu 6-letniego.

Następnie Prezydent zaprosił swych gości do Parku Belwederskiego, gdzie odbyło się w serdecznym i bezpośrednim nastroju przyjęcie połączone z zabawą.

Pod hasłem frontu narodowego pod bojowymi sztandarami PZPR 350 tysięcy mieszkańców Łodzi demonstrowało swą wolę walki o pokój i socjalizm

1 Maj wstał nad Łodzią chłodny, ale już około godz. 9 przedarły się przez chmury promienie słońca, a potem z każdą godziną niebo stawało się błękitniejsze i nad całym miastem zapanowała piękna słoneczna pogoda. Cała Łódź wyległa na ulice, aby w ten dzień najbardziej uroczysty w roku, w święto braterstwa, pracy i pokoju zamanifestować uczucia, jakie tkwią głęboko w sercu każdego uczciwego Polaka.

Krótko po godz. 9 tłumy ludzi zgromadzone na Piotrkowskiej huraganem braw powitały czołówkę pochodu — przedstawicieli władz partyjnych z pierwszymi sekretarzami KŁ i KW tow. tow. Wojasem i Stasiakiem i sekretarzem KŁ tow. Grudzińskim na czele, władz związkowych, miejskich, Wojska Polskiego oraz czołowych przodowników pracy, którzy zajęli miejsca na trybunie honorowej.

Idą kolumny sportowców

Pochód rozpoczęty. Przy dźwiękach orkiestry nadciągają, zajmujące szerokość całej ulicy, imponujące kolumny sportowców. Na czerwonym transparencie bieli się wielki napis: **„Niech żyje 1 Maja — święto braterstwa mas pracujących, walczących o pokój, wolność i socjalizm".**

Idą sportowcy! Równy, sprężysty krok. Granatowe kombinezony. W rękach czerwone wiedenki, chylące się jak las przed trybuną. **Niech żyje Stalin!** — zrywa się potężny okrzyk z młodych piersi i niesie się daleko podchwycony przez tysiące głosów. W następnych szeregach — 4 wielkie portrety przywódców międzynarodowej klasy robotniczej: **Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.** I znów: **„Niech żyje Józef Stalin, chorąży pokoju, wódz postępowej ludzkości!" „Niech żyje przyjaciel i opiekun sportowców Prezydent Bolesław Bierut!"**

Na wielkich płótnach niosą sportowcy wizerunki drogich i ukochanych przez cały naród bohaterów polskiej klasy robotniczej: **Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego, Ludwika Waryńskiego,** wielkich Polaków, twórców kultury narodowej: **Mickiewicza, Słowackiego, Chopina.**

Cały czas nad Piotrkowską góruje jeden przepotężny okrzyk: **„Niech żyje Stalin! Niech żyje pokój!"** Z samochodów, sunących obok kolumn sportowców, wzbijają się naraz w górę stada śnieżnobiałych gołębi. Ptaki — żywe symbole pokoju, łopocą skrzydełkami nad rozentuzjazmowanym tłumem.

Z pieśnią na ustach, z imieniem ukochanego Stalina, z imieniem Prezydenta Bieruta maszerują dziesiątki, setki, tysiące młodzieży. Akademicki Związek Sportowy. Klub Sportowy „Włókniarz", Klub Sportowy „Widzew". „Ogniwo"...

Naprzód młodzieży świata

I nagle okrzyk: **„Niech żyje ZMP!"** Z daleka — zielone koszule i czerwone krawaty. Nadciąga dzielnica ZMP - Bałuty. Las czerwonych chorągiewek. Czerwone trójkątne chustki — to harcerze:

„Niech w szeregi jednoczy się młodzież",
Niechaj praca nas łączy i pieśń..."

Setki głosów podchwytują pieśń radości i wesela. Brzmi do wtóru harmonia. Grają trąbki harcerskie.

(Dalszy ciąg na str. 3-ej).

ŁÓDŹ W DNIU 1 MAJA



Las szturmówek otwiera pochód pierwszomajowy.



W pierwszym szeregu za pocztem sztandarowym kroczy kierownictwo KŁ i KW. PZPR.



Na trybunie honorowej — przedstawiciele partii, władz państwowych. Wojska Polskiego, przodownicy pracy.



Witana burzą oklasków — idzie załoga ZPB im. 1 Maja.

Przemówienie Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Rozpętywane przez imperialistów zbrojenia wojenne, toczona przez nich niemal od roku potworna ludobójcza wojna w Korei — stanowią największą zbrodnię przeciwko ludzkości! Niech złączone wspólną wolą ludy świata położą raz na zawsze kres zbrodniczym knowaniom wojennym!

TOWARZYSZE! PRZYJACIELE!

Wielka i twórcza jest nasza praca, jasna i niezawodna jest nasza droga. Więc jeszcze mocniej zewrzyjmy nasze szeregi w narodowym froncie walki o pokój i o Plan 6-letni, o utrwalenie niepodległości naszego kraju! Bądźmy ofiarnymi i niezłomnymi bojownikami pokoju w służbie całej ludzkości i szczerymi, ofiarnymi patriotami w służbie ojczyzny. Nie szczędźmy jej swego serdecznego trudu, swego twórczego wysiłku w codziennym naszym życiu, w pracy, w nauce, we wzajemnym współżyciu, w działalności społecznej i w walce przeciwko tym, którzy usiłują czynić jej zło i szkodę. Nie zapominajmy ani na chwilę, że imperialiści zieją nienawiścią do naszego państwa, do sukcesów naszego narodu. Wzmacniajmy przeto nieustannie swą czujność!

Imperialistyczni podżegacze wojenni, podpalacze świata nasyłają skrycie setki opłacanych przez siebie agentów, szpiegów, dywersantów, szkodników i oszustów, aby przeszkodzić naszemu budownictwu i walce o dalszą poprawę bytu. Zbrodnicze wyrodki, przekupni judasze usiłują wciskać się do różnych ogniw naszej gospodarki, aby zdradziecko z ukrycia niszczyć płody znojnego wysiłku robotnika i chłopa, wykradać tajemnice państwowe, lub podszeptem zakłamanych plotek budzić niepokój wśród naiwnych i łatwowiernych ludzi. **Baczmy pilnie, demaskujmy i obezwładniajmy tych szkodników, udaremniajmy ich niecną, krecią, zbrodniczą dywersję przeciwko Polsce Ludowej.**

Ośrodki imperialistyczne wydają setki milionów dolarów na wyuzdaną propagandę wojenną. Od świtu do późnej nocy dziesiątki szczekaczek radiowych ze wszystkich miast kapitalistycznych szkalują bez przerwy pracę i budownictwo krajów demokracji ludowej, zieją nienawiścią do ZSRR, pienią się wściekłością na wszelkie przejawy walki wyzwoleńczej ludów uciskanych i mas pracujących w krajach tyranii imperialistycznej. Ale im bardziej niecnym wyuzdaniem kipią te potoki kłamstw i oszczerstw, tym trudniej jest im ukryć swe zwierzęce oblicze, tym wyraźniej odsłaniają się ich grabieżcze dążenia, ich wroga, antypolska postawa.

Któż zdoła zaprzeczyć temu, że to właśnie imperialiści anglosascy ponownie uzbrajają zbrodniarzy hitlerowskich, podszczuwają ich przeciwko Polsce i ZSRR, budzą w Niemczech Zachodnich nastroje odwetowe kosztem obietnic, dotyczących naszej niewzruszonej i wieczystej granicy na Odrze i Nysie. Któż, mając oczy otwarte, zdoła zaprzeczyć temu, że barbarzyńskie wyczyny amerykańskich ludobójców w Korei pod flagą ONZ, zajęcie chińskiej wyspy Taiwan i bombardowanie wybrzeży chińskich przez samoloty amerykańskie, godzą w wolność narodów azjatyckich, w ich prawo do niezawisłości. Któż uwierzy — chyba ktoś niespełna rozumu — że polski statek „Batory" zagrażał niepodległości Stanów Zjednoczonych, a ich dyskryminacje w stosunku do polskiej bandery wynikały z obawy zrzucenia przez polskich marynarzy bomb atomowych, produkowanych przecież właśnie w Ameryce, a nie w Polsce.

Daremne są wysiłki rządów imperialistycznych, aby zdusić walkę klasy robotniczej lub zatopić w krwi ruch wyzwoleńczy narodów ujarzmionych. Daremne są próby podżegaczy wojennych, aby przy pomocy represji i zakazów osłabić potężny i rosnący wciąż niepowstrzymanie w całym świecie wielki ruch obrońców pokoju. Nic już nie zdoła wstrzymać potężnego pochodu setek milionów ludzi, broniących pokoju! Nigdy jeszcze idee wyzwoleńcze klasy robotniczej nie ogarniały takich mas ludzkich, jak dziś.

Gdy imperializm groził światu nową, potworną rzezią wojenną, my, budowniczowie nowego życia głosimy pokój i przyjaźń między narodami! Imperializm chce narzucić światu powszechne pęta tyranii, wyzysku, niewoli. **My, budowniczowie nowego życia, bronimy praw ludu pracującego wszędzie, gdzie przenika gwałt i ucisk, głosimy prawo wszystkich narodów do wolności, do twórczej pracy dla dobra własnej kultury narodowej i własnych form życia społecznego.**

Dlatego idee nasze są niezwyciężone. Żadna wroga siła nie jest w stanie zahamować twórczych i postępowych dążeń ludzkości. Pokój zwycięży wojnę — jeśli — jak mówi Józef Stalin — „narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca!"

Dzień 1 Maja mobilizuje nas każdego roku do dalszej ofiarnej walki o socjalizm, do dalszego przezwyciężenia trudności w walce o umocnienie i rozkwit Polski Ludowej.

Potrafiliśmy — wbrew ludziom małej wiary i małodusznego serca — podźwignąć kraj z ruin.

Potrafiliśmy przełamać dotkliwe trudności aprowizacyjne, wywołane zniszczeniem i chaosem wojennym.

Potrafiliśmy zagospodarować Ziemie Odzyskane i zapewnić im nieustanny rozwój.

Potrafiliśmy — wbrew sarkaniom malkontentów — obudzić potężny zapał w sercach naszej młodzieży i dorosłych, aby rozbudować potężnie nasz przemysł i podźwignąć gospodarstwa rolne.

Nie ma więc wątpliwości, że potrafimy wytrzebić to, co jest jeszcze złego w naszym życiu, potrafimy wykorzenić bezduszny biurokratyzm, potrafimy bezlitośnie ukrócić szkodliwe sobiepaństwo, naruszających praworządność naszego państwa ludowego!

Jeszcze bardziej serdeczną troską i opieką otoczymy człowieka pracy! TOWARZYSZE I PRZYJACIELE! ROBOTNICY, CHŁOPI I INTELIGENCI!

BRACIA I SIOSTRY!

Plan 6-letni, to program walki o pokój czynem. Wypełnijmy więc wszyscy nasz święty obowiązek w walce o pokój i o pomyślność Polski! Wzmóżmy nasze wysiłki dla zapewnienia bezpieczeństwa naszym zagrodom, naszym rodzinom i dzieciom!

Potrafimy tego dokonać dzięki rosnącej świadomości politycznej całego narodu, dzięki wierności bohaterskim tradycjom naszej bojowej klasy robotniczej, dzięki pracowitości naszych chłopów, dzięki talentom i wiedzy naszej młodej i starej inteligencji.

Zewrzyjmy więc szeregi w naszych pochodach 1 - Majowych i wznieśmy wyżej nasze bojowe sztandary!

Pozdrawiamy dziś mocno i serdecznie bratnie narody Związku Radzieckiego! Ślemy gorące życzenia zwycięstwa bohaterskiemu narodowi Korei!

Pozdrawiamy wielki naród chiński i bratnie kraje demokracji ludowej: Czechosłowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię i Albanię!

Przesyłamy przyjazne pozdrowienia Niemieckiej Republice Demokratycznej i życzymy jej zwycięstwa w dziele zjednoczenia całego narodu niemieckiego pod hasłem walki z remilitaryzacją, pod hasłem demokratyzacji, w walce z imperializmem, pod hasłem wieczystej przyjaźni i pokoju z sąsiednimi narodami!

Niech się święci 1 Maja! Cześć i chwała przodownikom pracy! Pozdrowienie naszej wspaniałej młodzieży! Pozdrowienie bojownikom pokoju na całym świecie!

NIECH ŻYJE TRWAŁY POKÓJ I PRZYJAŹŃ MIĘDZY NARODAMI!

NIECH ŻYJE WIELKI CHORĄŻY POKOJU, JÓZEF STALIN!

NIECH ŻYJE PRZODUJĄCA SIŁA NARODU — POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA!

NIECH ŻYJE NASZA UMIŁOWANA OJCZYZNA — POLSKA LUDOWA!

Wbrew faszystowskiemu terrorowi

Klasa robotnicza krajów kapitalistycznych

manifestacyjnie obchodziła dzień 1 Maja

FRANCJA

PARYŻ (PAP). — Potężna manifestacja 1-Majowa w Paryżu, w której udział wzięło kilkadziesiąt tysięcy ludzi, przeciągnęła się do późnych godzin wieczornych i odbyła się przy akompaniamencie wzmożonych prowokacji policyjnych.

W godzinach wieczornych pijani policjanci z niezwykłą brutalnością zaatakowali grupę robotników północno - afrykańskich, raniąc wielu z nich i niszcząc transparenty, głoszące hasła pokoju. **Kolejarze francuscy wystąpili w obronie brutalnie zaatakowanych Algerczyków.**

WŁOCHY

RZYM (PAP). Na Placu Colosseum zgromadził się ponad 100 tysięczny tłum robotników, pracowników państwowych i młodzieży, który wysłuchał m. in. przemówienia Renato Bitossi, sekretarza Powszechnej Konfederacji Pracy.

HISZPANIA

PARYŻ (PAP). — Z Madrytu donoszą, że już w przeddzień święta 1 Maja rząd gen. Franco skoncentrował we wszystkich ośrodkach robotniczych Hiszpanii liczne oddziały wojskowe i policyjne. **Cała armia hiszpańska była w stanie zbrojnego pogotowia.** W Madrycie, w Barcelonie, Bilbao, San Sebastian i w innych miastach policja przeprowadziła masowe aresztowania wśród robotników i studentów. **Mimo to, w dniu 1 Maja na murach miast hiszpańskich pojawiły się hasła walki przeciwko krwawemu reżimowi faszystowskiemu.**

W szerokim froncie walki o pokój i Plan 6-letni

umacniamy niepodległość ludowej ojczyzny

Z przemówienia wygłoszonego przez sekretarza KC PZPR - premiera J. Cyrankiewicza na centralnej akademii 1-Majowej w Warszawie

Towarzyszu Prezydencie!
Towarzysze i Obywatele!

Piękną i niezwykłą wymowę ma to święto obchodzone przez wszystkich ludzi pracy na całym świecie. Potężną wymowę ostrzeżenia ma to święto dla świata niewoli i wyzysku, zacofania i barbarzyństwa. Zrodziło się to święto z walki o najwznioślejsze ideały, jakie kiedykolwiek postawiła przed sobą ludzkość.

Wiecznie żywa i porywająca jest treść tego święta, jak wiecznie żywa i porywająca jest treść socjalizmu. Czemu hasło święcenia 1 Maja znalazło tak mocny oddźwięk wśród mas? Bo odpowiadało najżywotniejszym interesom, dążeniom i pragnieniom tych mas. Niezmienna była i jest przewodnia idea majowego święta: **socjalizm.** Ale treść polityczna 1 Maja nasycała się z roku na rok, z okresu na okres tym, co było bezpośrednim celem i zadaniem walki klasy robotniczej na danym etapie.

Jakaż, towarzysze, treść polityczną ma święto majowe roku 1951, 62 roku majowych obchodów, 34 roku istnienia państwa socjalizmu, 7 roku istnienia Polski Ludowej i krajów demokracji ludowej, 3 roku zwycięskiego istnienia Chińskiej Republiki Ludowej.

Obchodzimy dzień 1 Maja 1951 roku pod hasłem potężniejącej jedności narodów w walce o pokój. W warunkach obecnych walka o pokój nabiera szczególnego charakteru. Stała się walką o nieznanym przedtem w historii zasięgu masowym. Ogarnia masy tak szerokie, sięga tak głęboko, jest tak powszechna, jak żaden jeszcze ruch masowy w przeszłości. Toczy się ona z niebywałym napięciem także i w krajach kapitalizmu i w krajach kolonialnych i półkolonialnych. Po raz pierwszy w historii organizatorzy wojen natknęli się na taką przeszkodę. Jest tak szeroka, że nie można jej obejść.

Rozszerzajcie, mobilizujcie front narodu walczącego o pokój, o umocnienie niepodległości, o Plan 6-letni, o przyszłość narodu polskiego! (Oklaski).

Kto jest przeciwny naszej walce o pokój i socjalizm, ten godzi jednocześnie w elementarny interes narodowy Polski. Staje w szeregach wrogów narodu, stacza się na pozycję zdrady narodowej. **Innej, trzeciej drogi nie ma.** Albo w szeregach frontu narodowego w walce o pokój i plan, albo w szeregach zdrady narodowej w walce przeciwko pokojowi, przeciwko planowi, a więc przeciwko Polsce.

Zarówno towarzysze partyjni, jak i masy bezpartyjne muszą w Polsce pamiętać, że rządy imperialistyczne z niepokojem patrzą na rozwój gospodarczy i polityczny Polski. Że ich agentury zrobią wszystko, aby tworzyć dywersyjne ośrodki oparte o niedobitków wuerenowskich, o rozbijaczy ruchu robotniczego i sanacyjnych prowokatorów.

I dlatego, towarzysze, partia ostrzega w dniu 1 Maja masy pracujące:

„Strzeżmy warsztatów pracy przed ręką szkodnika i okiem szpiega.

Więcej czujności wobec wrogów i agentów imperialistycznych".

Braterskie pozdrowienia dla narodów walczących o pokój i wolność

Dlatego to w dniu 1 Maja od polskich mas pracujących, od polskiego walczącego o pokój narodu płynie braterskie pozdrowienie dla ludu pracującego Francji i Włoch, walczącego przeciw imperialistom o pokój, wolność i suwerenność narodową, dla bojowników o pokój walczących w Anglii i Ameryce przeciwko wojennym knowaniom ich imperialistycznych rządów. Dla ludu pracującego Hiszpanii, zrywającego się do walki przeciw krwawej dyktaturze Franco, dla narodów Jugosławii walczących z krwawą dyktaturą Tito, dla wszystkich ludów kolonialnych, walczących przeciw imperialistycznej niewoli.

Wielka lekcja historyczna, której narody Związku Radzieckiego udzieliły Niemcom Fryderyków, Bismarcka i Hitlera pod Stalingradem, Kurskiem, Leningradem, Moskwą, nad Wisłą, Odrą i w samym Berlinie — ta lekcja zrobiła swoje. A troskliwa opieka, którą narody Związku Radzieckiego otoczyły coraz potężniejsze pędy odrodzonej demokracji niemieckiej na wschodzie — wydała oczekiwane owoce. Rośnie Niemiecka Republika Demokratyczna. Rośnie w siły, staje się coraz bardziej atrakcyjnym przykładem pokojowej odbudowy i pokojowej pracy, pokojowego współżycia i jasnych perspektyw dla całego narodu niemieckiego.

Dlatego to w dniu 1 Maja pozdrawiamy Niemiecką Republikę Demokratyczną i bojowników o pokojowe, demokratyczne i zjednoczone Niemcy. Takie bowiem demokratyczne, pokojowe i zjednoczone Niemcy gwarantować będą pokój w Europie (oklaski).

Dlatego to walka o pokojowe i zjednoczone Niemcy budzi przerażenie Trumanów i Achesonów, Eisenhowerów i Mac Cloyów.

Jest dziś rzeczą oczywistą, że bez odrodzonego Wehrmachtu imperializm amerykański wojny w Europie rozpętać nie jest w stanie.

Polityczną ceną, którą imperializm amerykański gotów jest zapłacić za nowy Wehrmacht, są ziemie polskie. I to sobie musimy uświadomić w pełni. Nowa wojna godzi w interesy, bezpieczeństwo i byt wszystkich narodów. Ale z samej swej istoty wojenna polityka imperializmu amerykańskiego godzi w najbardziej żywotne interesy narodowe Polski, bo opiera się na założeniu odrodzenia Wehrmachtu za cenę polskich ziem zachodnich. **Naród polski ma więc obok powodów ogólnych, jednoczących wszystkie narody, jeszcze powód szczególny, by wytężyć wszystkie swe siły w ogólnonarodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni.**

Dlatego naród polski czujnie śledzi każdy krok Amerykanów na drodze do formowania dywizji nowego Wehrmachtu.

Spadkobiercy, naśladowcy i uczniowie Hitlera, oszukańczo spowijając się w skradzioną flagę ONZ, odsłonili w Korei swoje zbrodnicze oblicze. Gdy się czyta raporty Komisji Badania Zbrodni Amerykańskich w Korei, a nawet gdy się czyta tylko doniesienia francuskich i brytyjskich korespondentów burżuazyjnych gazet z Korei — dreszcz przenika człowieka i przed oczyma stają mu jak żywe obrazy z naszej koszmarnej, okupacyjnej przeszłości. Groza Korei miała paść w zamysłach Amerykanów bladym strachem na całą ludzkość i odebrać jej odwagę stawiania czoła naciskowi agresorów.

Wszystkie siły dla rozwoju i rozkwitu naszej ludowej ojczyzny

Walka o pokój łączy się w Polsce nierozerwalnie z walką o wykonanie Planu 6-letniego.

Te słowa, wyrzeczone na VI Plenum Komitetu Centralnego PZPR przez towarzysza Bieruta, stały się myślą przewodnią, wchodzą w krew każdego Polaka. Nasze wielkie budownictwo socjalistyczne — to wyraz naszej pokojowej woli. Trasa W — Z i wznosząca się z ruin wspaniała Warszawa, Nowa Huta, huta w Częstochowie, wielki kombinat chemiczny w Dworach, stalownia w Łabędach, fabryka samochodów na Żeraniu — dziesiątki innych wielkich budowli przemysłowych, setki tysięcy izb mieszkalnych, szkoły, szpitale, drogi, kanały, linie kolejowe — to wszystko razem wzięte składa się na Plan 6-letni, wznoszony wysiłkiem narodu **dla jednego, jedynego celu — dla rozkwitu i rozwoju naszej ojczyzny, dla dobra jej obywateli.**

A rozkwit i rozwój Polski Ludowej, to równocześnie przyczynienie się do wzrostu potęgi tego wielkiego zespołu krajów pokojowych, które pod przewodem Związku Radzieckiego strzegą pokoju światowego i walczą o jego utrwalenie.

1 Maja to nasze wspólne święto, towarzysze i obywatele, to święto narodu walczącego o lepsze jutro, o wspólną siłę niezwyciężonego obozu pokoju.

W dniu tej wielkiej międzynarodowej mobilizacji wszystkich sił postępu na całym świecie — zdajemy sobie najbardziej jasno sprawę, że od stopnia zwartości obozu pokoju, od jego siły, zależy i nasza przyszłość.

Dlatego w dniu 1 Maja naród nasz zwraca swe uczucia ku krajowi zwycięskiego socjalizmu, ku krajowi, który rozgromił faszyzm, ku krajowi, który niesie nam pomoc i ku wielkiej partii Lenina i Stalina, przewodniczce światowej klasy robotniczej i ku człowiekowi, który jest na całym świecie sztandarem walki o pokój i drogowskazem w tej walce — ku towarzyszowi Józefowi Stalinowi! (Długotrwała owacja).

Zdajemy sobie sprawę, że naród nasz musi zrobić wszystko, ażeby naszą wierność i braterstwo z narodami walczącymi o pokój manifestować czynem, manifestować pracą, manifestować naszymi rosnącymi osiągnięciami.

Zrobimy to, bo naród nasz kroczy coraz bardziej zwarcie pod przewodem klasy robotniczej.

Zrobimy to, bo klasie robotniczej przewodzi Polska Zjednoczona Partia Robotnicza! (Długotrwałe oklaski).

Zrobimy to, bo na czele państwa ludowego i na czele partii naszej stoi wierny syn polskiej klasy robotniczej, przywódca narodu polskiego — towarzysz Bolesław Bierut. (Długotrwałe, huczne oklaski).

NIECH ŻYJE NARÓD POLSKI W WALCE O POKÓJ I PLAN 6-LETNI!

NIECH ŻYJE BOHATERSKA KLASA ROBOTNICZA!

NIECH ŻYJE 1 MAJA!

NIECH ŻYJE TOWARZYSZ JÓZEF STALIN!

Pod sztandarami walki o pokój skupiły się miliony

Odpowiedzią mas całego świata był gwałtowny, burzliwy rozwój ruchu obrońców pokoju. Miliony skupiły się pod sztandarem walki o pokój. Korea stała się zawołaniem, mobilizującym masy do walki, by to, co stało się w Korei, nie powtórzyło się już nigdzie indziej i już nigdy więcej.

I dlatego w dniu 1 Maja z całego świata i od nas z Polski popłyną braterskie pozdrowienia miłującemu wolność narodowi koreańskiemu, walczącemu bohatersko o wolność i niezawisłość swej ojczyzny przeciwko interwencji zbrojnej obcych najeźdźców i popłyną w dniu 1 Maja od nas z Polski braterskie pozdrowienia bohaterskiemu narodowi chińskiemu i jego wodzowi Mao Tse-tung (długotrwała owacja).

I oto całą swą polityką agresorzy i podżegacze wojenni osiągnęli skutek wręcz odwrotny od zamierzonego. Gdy zbyt hałaśliwie zaczęli potrząsać bombą atomową, prości ludzie na całym świecie nie tylko nie przelękli się, lecz przeszli do przeciwuderzenia i setkami milionów podpisów rzucili atomowcom wyzwanie: **Żądamy zakazu broni atomowej!**

Na bezczelne zakusy imperialistycznych agresorów, którzy przekształcają ONZ w organ amerykańskiego departamentu stanu — milionowe rzesze ludów całego świata odpowiedziały powołaniem do życia Światowej Rady Pokoju. Powstał ośrodek wielkiej, świat cały ogarniającej akcji w obronie pokoju. Ośrodek obdarzony zaufaniem najszerszych mas, bo wyrażający ich najgłębsze uczucia, ich dążenia i pragnienia.

Z tego właśnie ośrodka, ku któremu zwracają się dziś nadzieje mas, wyszedł apel niezmiernej doniosłości. Apel o zawarcie Paktu Pokoju między 5 wielkimi mocarstwami.

Patriotyzm i internacjonalizm łączą się w Polsce w jedność nierozerwalną

Święto majowe stało się w Polsce Ludowej świętem narodu polskiego, świętem, które łączy w sobie dwa najwznioślejsze uczucia ludzkie — patriotyzm i internacjonalizm. Dziś w święcie majowym wyraża się wzrastająca jedność narodu, skupionego wokół klasy robotniczej, w walce o pokój i Plan 6-letni. Bo te dwa pojęcia łączą się w Polsce w jedność nierozerwalną.

Stoi przed nami zadanie wielkiej wagi i doniosłości politycznej, stoi przed nami zadanie pogłębienia świadomości politycznej ludzi, politycznego ich uaktywnienia, uczynienia z nich pełnowartościowych uczestników walki o pokój i plan, przekształcenia ich w świadomych bojowników wielkiej narodowej sprawy.

Ani jeden uczciwy Polak, któremu droga jest sprawa ojczyzny, nie może pozostać na uboczu bierny czy neutralny.

I dlatego jednym z haseł 1 Maja jest: **„Wzmacniajmy braterską więź wszystkich patriotów polskich — partyjnych i bezpartyjnych — w pracy dla rozkwitu naszej Ojczyzny".** (Oklaski).

Towarzysze, członkowie partii! Wszędzie, gdzie postawiła was partia, skupiajcie dokoła siebie i dokoła partii wszystkich szczerych patriotów. Stanowią oni przytłaczającą, olbrzymią większość ludzi w Polsce. Z zaufaniem i serdecznością odnoście się do każdego uczciwego człowieka. Tłumaczcie nasze zadania, pomagajcie każdemu spełniać jego obowiązek z całym zrozumieniem wielkiej sprawy, o którą walczymy.

Armia Radziecka trwa na straży pokojowej pracy narodów ZSRR

Rozkaz ministra spraw wojskowych Marszałka ZSRR – Wasilewskiego

MOSKWA (PAP). — Minister spraw wojskowych ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego — Wasilewski wydał z okazji 1 Maja 1951 r. rozkaz treści następującej:

Towarzysze żołnierze i podoficerowie! Towarzysze oficerowie i generałowie!

Armia Radziecka obchodzi dzisiaj wraz z całym naszym narodem 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.

Naród radziecki wita 1 Maja wspaniałymi zwycięstwami we wszystkich gałęziach budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Pod kierownictwem partii Lenina-Stalina masy pracujące naszego kraju pomyślnie wykonały plan powojennej 5-latki stalinowskiej i zdecydowanie kroczą do nowych zwycięstw budownictwa komunistycznego.

Armia nasza, bezgranicznie oddana swemu narodowi, partii komunistycznej i rządowi radzieckiemu, strzeże czujnie twórczej pracy ludzi radzieckich.

Wykonując zadania postawione Armii Radzieckiej przez Wielkiego Stalina wojska nasze osiągnęły nowe sukcesy w wyszkoleniu bojowym i politycznym.

Pozdrawiam wszystkich żołnierzy, podoficerów, oficerów i generałów Armii Radzieckiej z okazji 1 Maja i życzę im dalszych osiągnięć w doskonaleniu sztuki wojskowej, we wzmacnianiu dyscypliny i w podnoszeniu gotowości bojowej armii. Dla uczczenia międzynarodowego święta mas pracujących rozkazuję:

Dzisiaj, dnia 1 Maja oddać w stolicy naszej ojczyzny — Moskwie, w stolicach Republik Związkowych oraz w Kaliningradzie, Lwowie, Chabarowsku, Władywostoku i w miastach-bohaterach: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu i Odessie 20 artyleryjskich salw honorowych.

Niech żyje nasza ojczyzna — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich!

Niech żyje wielki naród radziecki i jego bohaterska armia!

Niech żyje nasz ukochany rząd radziecki! Niech żyje Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików)!

Niech żyje nasz Wódz, nauczyciel i dowódca towarzysz Stalin!

Minister spraw wojskowych ZSRR
Marszałek Związku Radzieckiego
(—) WASILEWSKI

Pochód 1-Majowy w Moskwie

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej).

W tej chwili rozpoczyna się defilada powietrzna. **Na czele armady lotniczej leci w asyście samolotów odrzutowych, samolot pilotowany przez dowódcę radzieckich sił lotniczych generała Wasyla Stalina. Przelatują eskadry potężnych 4-motorowych radzieckich twierdz latających a za nimi w idealnym szyku eskadry i pułki lotnictwa odrzutowego.**

Jednocześnie przez Plac Czerwony przeciąga całkowicie zmotoryzowana dywizja piechoty i wojsk pancernych.

MANIFESTACYJNY POCHÓD LUDNOŚCI MOSKWY

Na Plac Czerwony wkraczają pierwsze kolumny manifestantów. Na czele poczty sztandarowe 22 dzielnic Moskwy, a za nimi 12-tysięczna kolumna sportowców stolicy. **Rozbrzmiewają okrzyki i owacje na cześć KC WKP(b), rządu radzieckiego, na cześć Wielkiego Stalina.**

Imponujący widok przedstawia manifestacyjny pochód mieszkańców Moskwy. **„Jesteśmy za pokojem!", „Stalin — to pokój!", „ZSRR — ostoja pokoju i bezpieczeństwa wszystkich narodów!"** — widniało na tysiącach transparentów.

W manifestacyjnym pochodzie 1-Majowym mieszkańcy stolicy wielkiego Związku Radzieckiego zademonstrowali raz jeszcze swe oddanie partii Lenina — Stalina, sprawie budowy komunizmu, swe pragnienie walki o pokój na całym świecie.

350 tysięcy mieszkańców Łodzi

zamanifestowało swą wolę walki o pokój i socjalizm

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej).

Hucznie, zwarcie, w ordynku przesuwają się szeregi ZMP-owców i harcerzy.

Tuż przed samą trybuną zespoły świetlicowe załamują szeregi i za chwilę — barwne, ludowe stroje migocą w takt kujawiaka, czerwone, podkute buty wybijają hołubce...

Spleciona ramionami nadciąga młodzież szkół podstawowych. Czerwone pionierskie chusteczki. **„My młodzież nowa, młodzież Bierutowa"** — skandują uczniowie zgodnym chórem. **„Niech żyje młodzież, polska — młoda gwardia, budowniczych socjalizmu". „Niech żyje przyszłość naszego narodu".** Entuzjazm widzów wzrasta z każdą minutą. Kilku małych harcerzyków podbiega do trybuny, wręczając wiązanki czerwonych kwiatów. Za chwilę malcy dźwignięci do góry silnymi ramionami znajdują się już na trybunie. Stamtąd, machając czerwonymi chustkami, witają swych kolegów.

A teraz — Młodzieżowy Dom Kultury. Dom, w którym chłopcy i dziewczęta od najmłodszych lat rozwijają swe zdolności. Państwo od najmłodszych lat stwarza im warunki do tego, aby kształcili się na pożytek i chwałę ojczyzny.

Idą uczniowie stolarze, ślusarze, elektrycy, idą zespoły artystyczne. **„Z nami słońce i drzewa w pochodzie"** — wysoko, czysto brzmią słowa pieśni. Idą przodownicy nauki, przepasani czerwonymi i niebieskimi wstęgami. **„Czy to w pracy, czy to w szkole, mamy przykład w Komsomole"** — skandują uczniowie szkół podstawowych.

Nieprzejrzane tłumy młodzieży. Radość, pogoda, wesele aż kipi z młodych roześmianych twarzy. Mocno splotły się ramiona chłopców i dziewcząt. Rozkołysały się w śpiewie szeregi. Drobne dłonie machają czerwonymi i białymi chusteczkami: **„Niech żyje nasz opiekun Prezydent Bierut!", „Niech żyje Józef Stalin"...**

Ile gorącego uczucia tkwi w tych słowach! Jaka szczera miłość do tych, którym zawdzięczają swe promienne dzieciństwo i młodość!

Płyną niekończące się szeregi. Pochyla się przed trybuną las czerwonych chorągiewek. **„Naszym celem — nauka i pokój".** Wyciągnięte ramiona dzierżą podręczniki szkolne. Współzawodniczą w nauce, tak jak ich ojcowie w fabrykach po to, aby w przyszłości dać z siebie ojczyźnie i społeczeństwu jak najwięcej, aby wcześniej zbudować socjalizm.

Centralna Szkoła PZPR

W zwartym szyku nadciągają szeregi słuchaczy szkół wyższych. Prowadzi je Centralna Szkoła PZPR im. Juliana Marchlewskiego. Prowadzą aktywiści partyjni, którzy w Centralnej Szkole zdobywają potężny oręż marksizmu - leninizmu. Bojowy i silny jest ich krok. **„Niech żyje Stalin", „Niech żyje Bierut", „Sta-lin! Bie-rut! Po-kój!"** — skandują potężne głosy. Nauka Stalina, nauka Bieruta daje im moc i siłę w ich trudnej pracy. Przewodniczką jest im historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików). Oto naraz we wszystkich dłoniach wyciągniętych w stronę trybuny pojawia się ta ukochana książka.

Łopocą na wietrze czerwone sztandary. Idą kadry PZPR — awangardy klasy robotniczej. Za nimi — Politechnika Łódzka. Kuźnia kadr technicznych, tak niezbędnych dla realizacji Planu 6-letniego.

Patrząc z góry — widać jedno morze czerwonych aksamitnych czapek. Ponad nimi portrety wielkich bojowników o pokój. Oto Joliot-Curie, jeden z największych uczonych świata.

Nadciąga Wieczorowa Szkoła Inżynierska. To ci, dla których w Polsce przedwrześniowej nie było szkół, nie było nauki. Teraz, w starszych już latach, w wieczorowej szkole zdobywają tytuły inżynierów. Dziś dla każdego, kto zdolny, kto pragnie wiedzy — nauka stoi otworem.

Idą nieprzejrzane szeregi studentów Uniwersytetu Łódzkiego. Idą z hymnem Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej: **„Naprzód młodzieży świata, nas zwycięski połączył dziś marsz"...** Ująwszy się pod ramiona, unosząc w górę czerwone proporce w dziarskim marszu przesuwają się — szereg za szeregiem.

Młodzież Studium Przygotowawczego do Wyższych Uczelni - młodzież ze wsi i fabryk, przygotowująca się do wyższych studiów, załamuje swe szeregi, tworząc wielkie litery: PZPR. **„Nasza droga — to socjalizm, nasza sztuka — to realizm"** — skandują słuchacze Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych.

W zwartych szeregach maszeruje młodzież Akademii Medycznej. I nie tylko młodzież. Wraz ze studentami — profesorowie, pracownicy naukowi, asystenci. Jakże licznie biorą udział w obchodzie Święta Majowego! Jakże pięknie odpowiadają na wezwanie, jakie inteligencji twórczej rzucił Prezydent Bolesław Bierut na VI Plenum KC PZPR! Profesorowie, inżynierowie, lekarze, stają we wspólnym froncie narodowym walki o pokój i Plan 6-letni. Front narodowy — oto najpopularniejsze hasło tegorocznego święta 1-Majowego. Wszyscy miłujący Polskę Ludową, wszyscy miłujący pokój i wolność, tworzą zwarty front bojowników wielkiej sprawy pokoju i socjalizmu.

Idą studenci Wyższej Szkoły Ekonomicznej, Szkoły Aktorskiej, Szkoły Techniczno - Przemysłowej.

Rozwijają się białe szeregi pracowników Wojskowego Szpitala Klinicznego. Wspólnie ręka w rękę idą lekarze i pielęgniarki. Potem znów równy, sprężysty krok — to słuchacze Łódzkiej Szkoły PZPR. Znów rozlegają się równo, potężnie skandowane okrzyki: **„Sta-lin, Bie-rut, Po-kój".** Podchwytują je tysiączne tłumy, bez przerwy powtarzając drogie wszystkim imiona.

Ludzie Czynu Majowego

A oto zbliżają się szeregi robotników łódzkich zakładów przemysłowych. Na ich czele kroczy załoga zakładów, noszących **dumne imię Józefa Stalina.** Prowadzą sztandary dzielnicowej organizacji partyjnej. Potem młodzież ZMP-owska, Liga Kobiet...

Załoga Zakładów Stalinowskich już od dawna przygotowywała się do tego święta. Już od szeregu tygodni w salach produkcyjnych rozwijało się piękne współzawodnictwo na cześć 1 Maja. Tkacze i prządki w Czynie Majowym osiągali niespotykane dotychczas rekordy produkcyjne. Niosą robotnicy portrety swych czołowych przodowników: **Marii Lewczuk, Janiny Jurek,** która wykonuje 130 proc. bazy i plan roczny wykona w 11 miesięcy. Na pochód 1-Majowy przyszła załoga Zakładów im. Stalina, dając ponad plan setki kilogramów przędzy, wiele metrów tkanin. Nie na próżno Komitet Centralny w hasłach pierwszomajowych wezwał włókniarzy, aby podnosili wydajność pracy i jakość produkcji, aby więcej tkanin dali masom pracującym.

Idą młodzi robotnicy — bohaterowie Czynu Majowego, idą starzy, którzy pamiętają dobrze dawne maje, rozbijane pałkami policjantów, Jakże raduje ich dzisiejsze święto!

Tysiące głosów wiwatuje na rzecz pokoju. Dla pokoju wszak pracują włókniarze przy swych warsztatach. Dla pokoju walczą o wykonanie Planu 6-letniego.

Z kolei maszerują robotnicy Czerwonego Widzewa, dzielnicy znanej z nieustępliwej walki z wyzyskiem kapitalistycznym. Dziś chlubią się ponadplanową produkcją na cześć 1 Maja. Dziś dumnie niosą wizerunki swych przodownic: **Ewy Włodarczyk, Leokadii Telegi, Heleny Sas.** Ze śpiewem na ustach kroczą prządki, prowadząc za ręce swe dzieci, ucząc je, aby od najmłodszych lat poznały najradośniejsze święto w roku, święto ludzi pracy całego świata. **Ramię w ramię z robotnikami, wśród nich, idą żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego. Ujęli pod ręce włókniarzy i włókniarki. Wojsko manifestuje w pochodzie 1-Majowym wspólnie z robotnikami. Nie ma między nimi żadnych przegród, żadnych różnic. Wojsko ludowe wyrosło z ludu, służy ludowi, stoi na straży jego interesów, broni jego warsztatów pracy. Piękny wyraz znalazła ta prawda w tegorocznym pierwszomajowym pochodzie.**

Nieprzebraną falą płyną tysiące robotników dzielnicy Widzew. Oto Zakłady „Azbest", dalej Zakłady im. Hanki Sawickiej, które przed terminem wykonały swe zobowiązania 1-Majowe.

Wśród załóg fabrycznych kroczą odziane w barwne stroje zespoły świetlicowe. Przed trybuną zataczają taneczne koła. A za nimi znów, trzymając się za ręce — **żołnierze i robotnicy.** W górze nad pochodem — nieprzebrana ilość transparentów. Hasła na nich — mobilizują do jeszcze bardziej wytężonej i owocnej pracy. Hasła te wzywają do jeszcze bardziej zaciętej walki o pokój i Plan 6-letni.

Budowniczowie wsi socjalistycznej

Chłopi pracujący — to wierni sojusznicy klasy robotniczej w walce o socjalizm. Oto przedstawiciele nowej wsi — wsi zmotoryzowanej, wsi przebudowującej się w wieś socjalistyczną. Dudnią po asfalcie maszyny rolnicze — siewniki, traktory, młockarnie. **„Niech żyje sojusz robotniczo - chłopski!"** — wznosi się okrzyk z pochodu. To PGR Łódź manifestuje swój udział w święcie 1 Maja. Jadą rzędem traktory, prowadzone przez kobiety-traktorzystki. Śmieją się opalone na brąz twarze. Ręce, oderwawszy się na chwilę od kierownicy, rzucają bukiety bratków. Traktory przeorały już głęboko starą, zacofaną wieś, przemiany zachodzące w Polsce Ludowej głęboko przeorywują psychikę chłopa. Dziś coraz więcej chłopów wie, że ich droga do dobrobytu, do szczęścia, to sojusz z klasą robotniczą, to gospodarka zespołowa.

W ludowych strojach, wśród huraganu oklasków, idą chłopi z Godzianowa, z Inowłodza. Przygrywa im wiejska kapela. Mienią się w oczach bogate kolory wełniaków.

Gmina Dobroń, Głuchów, Wiskitno, spółdzielnia produkcyjna w Andrzejowie, gromada Kalino, która wykonała plan skupu zboża w 103 procentach. Dudnią szerokie, umajone zielenią wozy. Spółdzielcy, małorolni i średniorolni, pracownicy PGR-ów, tak jak kroczący w pochodzie robotnicy, żywiołowo manifestują na cześć Wielkiego Stalina, na cześć Prezydenta Bieruta. Wznoszą wysoko w górę portrety swych przywódców. Wieś polska w tegorocznym pochodzie 1-Majowym — tysiące manifestujących chłopów wykazały dobitnie, jak wielki krok naprzód do socjalizmu uczyniły masy naszego chłopstwa.

Potężny przegląd sił pokoju

I dalej znów w niekończących się szeregach maszerują robotnicy. Dzielnica Staromiejska. **Zakłady im. Marchlewskiego.** Zakłady, w których kiedyś przed laty przygotowywał obchód 1-Majowy Julian Marchlewski. Dziś ponad plan wykonały produkcję w tkalni, dziś chlubią się wielu czołowymi przodownikami pracy, takimi jak tkaczka **Brzezińska,** majster **Nawrotek,** tkaczka **Zdept** i dziesiątki innych. Za nimi — załoga Zakładów im. Harnama, na czele której kroczy słynny i znany za granicą balet robotniczy.

„Bierut, Stalin, Rokossowski, Pokój! Niech żyje Plan 6-letni! W odpowiedzi na atomy budujemy nowe domy!" — dźwięczne, mocne okrzyki wyrywają się z tysięcy piersi. Wznoszą je robotnicy, wznosi je idące z nimi Wojsko Polskie.

Przeplatane szeregi — wojskowy mundur i cywilne ubranie — jakiż to serdeczny, chwytający za serce obraz.

Zakłady im. Dubois, Zakłady im. Waryńskiego, Zakłady im. Armii Ludowej. Wszystkie fabryki, których tyle posiada nasze miasto, biorą udział w pochodzie. **Wszystkie** manifestują swą wolę przedterminowego wykonania planów produkcyjnych. Wreszcie — załoga przodujących **Zakładów im. Feliksa Dzierżyńskiego.** Chlubną kartę ma ta fabryka w dziejach ostatnich lat rozbudowy naszej Ojczyzny. Imię wielkiego bojownika prowadzi robotników tych zakładów od zwycięstwa do zwycięstwa. To imię postawiło Zakłady im. Dzierżyńskiego na czołowym miejscu w tegorocznym współzawodnictwie 1-Majowym.

I jeszcze tysiące i tysiące ludzi, morze głów. Rozentuzjazmowane twarze, podniesione do góry dłonie. Okrzyki bijące w czyste, przegrzane słońcem powietrze.

Zwarte, w wojskowym szyku postępujące kolumny ORMO i straży pożarnej zamykają pochód.

Wspaniała, niezapomniana była tegoroczna manifestacja pierwszomajowa. **350 tysięcy ludzi dało wyraz swym najgorętszym uczuciom, swej woli walki o pokój i socjalizm.**

350 tysięcy ludzi — robotnicy, chłopi, inteligencja, starzy i młodzi, zjednoczeni we froncie narodowym, spleceni ramionami przeszli ulicami miasta pod czerwonymi sztandarami pierwszomajowymi, demonstrując swą gorącą miłość do ludowej Ojczyzny, swą głęboką solidarność z masami pracującymi świata w walce o pokój i postęp.

NA DEMONSTRACJĘ

Pierwszomajowy ranek wstawał nad miastem chłodny i mglisty. Po pustych jeszcze ulicach przelatywał wiatr, poruszając rozkwitłymi gałęziami drzew, szeleszcząc flagami zawieszonymi na budynkach fabrycznych i domach mieszkalnych.

Budziła się Łódź w dniu święta ludu pracującego. Zza chmur wyjrzało słońce i ozłociło blaskiem dachy domów, kominy fabryczne, ulice. Zwykło się mówić: „szare, łódzkie ulice"... Nie! Wiosennym rankiem 1 Maja ulice łódzkie nie były szare, ani brzydkie. Miasto wypiękniało, nabrało odświętnego wyglądu, barwiło się płomienną czerwienią i błękitem, kolorową mozaiką flag i dekoracji...

Już o godz. 5 rano ciszę uśpionych ulic zakłóciły dzwonki tramwajów i głośnym echem odbijające się kroki pierwszych przechodniów.

A potem już gwar rósł z minuty na minutę. Coraz więcej odświętnie ubranych ludzi, kobiet, mężczyzn i młodzieży zapełniało ulice. Z uśmiechem na ustach, niekiedy nawet z piosenką, spieszą wszyscy do z góry już wyznaczonych i ustalonych miejsc zbiórek przy zakładach pracy, na ulicach i placach.

Pieszo, ciężarówkami, tramwajami, które „puchną" od nadmiaru pasażerów. Przejazdy były bezpłatne, ale konduktorzy nie pozostali „bezrobotnymi", przeprowadzali bowiem zbiórkę na fundusz Światowej Rady Pokoju.

— Obywatelu konduktorze, ten pasażer jedzie „na gapę"! Nie ofiarował nic na rzecz pokoju! — zwraca uwagę konduktora młoda dziewczyna w koszuli i krawacie ZMP.

— A, to na Światową Radę Pokoju zbieracie? — uśmiecha się pasażer. — No, to proszę!

NA MIEJSCU ZBIÓREK

W miejscach zbiórek jako pierwsi zjawili się członkowie zakładowych i dzielnicowych komitetów 1-Majowych. Wprawdzie wszystko do pochodu i manifestacji zostało już dawno przygotowane, ale zawsze lepiej jeszcze raz sprawdzić, czy transparenty w porządku, czy wystarczy flag i chorągiewek itp.

A ulicami ciągną już niekończące się szeregi, z pieśniami, okrzykami. „Niech żyje 1 Maj!", „Niech żyje pokój!", „Sta - lin, Sta - lin! Bie - rut! Bie- - rut!", „Po - kój! Po - kój!" — skandują tysiące ust.

Przy Gdańskiej, w pobliżu Żwirki, zbiera się młodzież z wyższych uczelni łódzkich. Synowie robotników i chłopów, przyszli inżynierowie, lekarze i naukowcy — zgromadzili się tłumnie, aby wspólnie ze swymi ojcami i matkami wziąć udział w uroczystej, radosnej manifestacji.

Janusz Korzon, student Akademii Medycznej, wraz z kolegami „dogląda porządku".

— Akademia Medyczna — oświadcza — musi godnie wypaść w dzisiejszym pochodzie. **Wykonaliśmy całkowicie nasze zobowiązania 1-Majowe, w ramach których ekipa stomatologiczna przepracowała dwie niedziele w Poliklinice Chorób Zawodowych, przygotowujemy się do wzięcia udziału w Plebiscycie Pokoju i w pochodzie 1-Majowym musimy też wystąpić bojowo! —**

Rzecz jasna, nie tylko Akademia Medyczna pragnie w pochodzie bojowo i okazale wypaść. Oto na dziedzińcu ZPB im. Marchlewskiego przy ul. Ogrodowej zebrała się licznie załoga zakładów:

— Idziemy wszyscy na manifestację — oświadcza Józefa Ulkowska, instruktorka z przędzalni cienkoprzędnej, przodownica pracy, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi. Pójdziemy zamanifestować masowo dumę z naszych osiągnięć i naszą nieugiętą wolę walki o pokój!

Wraz z towarzyszką Ulkowską idą przodownicy: Wanda Sykdziak, Stanisława Jaszczak, Marian Morawski, Zygmunt Nawrotek i wielu, wielu innych, którzy przy swych warsztatach budują lepsze jutro, a dziś, w dniu swego święta, pragną zadokumentować niezłomną wolę walki o pokój i socjalizm.

— Zobowiązałem się na 1 Maja wykonać 130 proc. planu miesięcznego — oświadcza tow. Zygmunt Nawrotek, majster z tkalni — **a wykonałem ponad 140 proc. 5 procent „dołożyłem" na Warcie Pokoju, a drugie 5 procent — to mój podpis pod Apelem Światowej Rady Pokoju.**

WOJSKO Z LUDEM, LUD Z WOJSKIEM

W portierni Zakładów Przemysłu Jedwabniczego im. Waleriana Wróblewskiego wisi gazetka ścienna. Z dumą czytają zgromadzeni robotnicy słowa: **„Dla uczczenia 1 Maja zakłady nasze wykonały ponad plan 40.000 metrów tkanin".** Z fabrycznego radiowęzła nadawane są płyty. Brzmi melodia radości i wesela. Na twarzach zebranych — jasne uśmiechy.

Między robotnikami, razem z nimi formują się w pochód żołnierze i oficerowie naszego Wojska Ludowego.

— My, synowie robotników i chłopów — stwierdzają podchorążowie: Jerzy Zdybicki, Tadeusz Krusiński, Henryk Olek i Kazimierz Dukszto — **stoimy na straży twórczej, pokojowej pracy naszych ojców i matek, na straży ojczyzny, której zagraża imperializm. Tę naszą postawę zamanifestujemy wspólnie w dzisiejszym pochodzie.**

Wozy świeżą zielenią umajone zjeżdżają do Parku Ludowego na Zdrowiu. Wśród zieleni jaskrawo barwią się transparenty: **„Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski, fundament frontu narodowego walki o pokój i socjalizm".** Ze spółdzielni produkcyjnej im. Marszałka Rokossowskiego w Srebrnej, przybyło kilkanaście wozów. Na jednym z wozów młodzież Ludowego Zespołu Sportowego, radosnym chórem śpiewa rewolucyjne pieśni.

— Oczekujemy jeszcze na wozy ze Spółdzielni Produkcyjnej w Rąbieniu — mówi Czesław Skiziński, prezes spółdzielni.

I oto nadjeżdżają wozy z Rąbienia. Ponad 500 osób na 27 wozach umajonych zielenią i udekorowanych transparentami z gołębiami pokoju, spieszy zadokumentować w manifestacji 1-Majowej ścisłą łączność chłopstwa pracującego z klasą robotniczą.

* * *

Od godz. 8.30 ulice sąsiadujące z Piotrkowską, wypełnione nieprzejrzaną masą ludzką, wyglądały, jak jakiś barwny dywan, od którego czerwonego tła jaskrawo odbijała się zieleń umajonych chłopskich wozów i białe litery napisów na transparentach. Włókniarze, metalowcy, młodzież szkolna, kolumny sportowców w kolorowych dresach, przodownicy pracy z szarfami na piersiach, bohaterzy Czynu Majowego, inteligencja pracująca, młodzież akademicka — w zwartych szeregach, ramię przy ramieniu, wypełnili ulice, oczekując sygnału do wymarszu, do defilady.

Punktualnie o godz. 9 czoło pochodu mija skrzyżowanie ulic — Piotrkowskiej i Stalina. Las czerwonych szturmówek jak fala zalewa całą szerokość ulicy. W promieniach słońca powiewają sztandary. Zwycięskie sztandary, pod którymi dziesiątki tysięcy ludzi, młodych i starych, kobiet i mężczyzn, manifestowały z entuzjazmem na cześć Święta Pracy, Święta Pokoju.

DZIEŃ ŁODZI

ŁÓDŹ W DOKUMENCIE ARCHIWALNYM

Dziś o godz. 15 w lokalu Archiwum Miejskiego w Łodzi Plac Wolności 1 odbędzie się otwarcie wystawy „Łódź w dokumencie archiwalnym".

WYSTAWA DOSZ-u W SALI MŁODZIEŻOWEGO DOMU KULTURY

W dniu dzisiejszym w Młodzieżowym Domu Kultury „Ognisko" ul. Moniuszki 4a otwarta zostanie wystawa obejmująca całokształt problematyki szkolnictwa zawodowego i ukazująca dorobek szkół zawodowych podległych DOSZ. Wystawa trwać będzie do 15 maja.

DWIE NOWE ŚWIETLICE

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy na terenie ogródków działkowych „Kolejarz". Otwarcie świetlicy dokonał dyrektor DOKP tow. Ryszard Szczawiński.

* * *

Wczoraj nastąpiło otwarcie świetlicy dla podróżnych na dworcu Kaliskim. Mieści się ona w nowowyremontowanym lokalu na miejscu dawniejszego bufetu III klasy i wyposażona jest w czasopisma, książki, gry towarzyskie i radio. Świetlica czynna jest całą dobę.

DYŻURY APTEK

Dziś dyżurują następujące apteki: Obrońców Stalingradu 15, Pabianicka 218, Jaracza 32, Armii Czerwonej 8, Kątna 54, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8. Al. Kościuszki 48.

Pogotowie Ratunkowe Nr 104-44.

TEATRY i KINA

NOWY — godz. 19 — „Poemat pedagogiczny".
IM. JARACZA — godz. 19 — „Tysiąc Walecznych".
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Chory z urojenia".
LUTNIA — godz. 19.15 — „Ulubione melodie".
PINOKIO — godz. 17 — „Nowa szata króla".

ADRIA (dla młodzieży) — „Wilcze doły"
BAJKA — „Konfrontacja"
BAŁTYK — „Za cenę życia",
GDYNIA — „Program naukowo-oświatowy", PKF Nr 18-51, „Nauka i technika" Nr 4-84.
MŁODA GWARDIA (dla młodzieży) „1 Maja 1950 roku w Moskwie",
MUZA — „Rada bogów",
POLONIA — „Musorgski",
PRZEDWIOŚNIE — „Cyrk",
REKORD — „Warszawska premiera"
ROBOTNIK — „Dr Kovarz operuje"
ROMA — „Czekaj na mnie"
STYLOWY — „Miasto nieujarzmione"
ŚWIT — „S-S Orzeł zaginął"
TATRY — „Dzielny Gajczi",
WISŁA — „Musorgski".
WŁÓKNIARZ — „Za cenę życia",
WOLNOŚĆ — „Rwący potok"
ZACHĘTA — „Statek Derbent",

ŁÓDŹ W DNIU 1 MAJA



Od wczesnego ranka przepełnione tramwaje wiozły mieszkańców Łodzi na miejsca zbiórek,



Przed rozpoczęciem pochodu na dziedzińcach fabrycznych rozlegały się skoczne dźwięki muzyki i pieśni,



Defilada traktorów otwiera pochód pracującego chłopstwa.



W nastroju radości i entuzjazmu maszeruje młodzież szkolna.

W braterskim sojuszu z klasą robotniczą

chłopstwo pracujące województwa łódzkiego obchodziło uroczyście dzień 1 Maja

Radośnie i uroczyście obchodzili ludzie pracy dzień 1 Maja w województwie łódzkim. W miastach i miasteczkach, w gminach i gromadach odbyły się manifestacje pod hasłem zacieśnienia szeregów frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni, pod hasłem sojuszu robotniczo - chłopskiego.

Pabianice

Ulice i place Pabianic zapełniały się szybko napływającymi bez przerwy kolumnami manifestantów. Dokoła huczy nieprzejrzane mrowie ludzi. Głowa obok głowy, barwna mozaika ubrań, od kombinezonów roboczych poprzez kostiumy sportowe i ubrania cywilne do regionalnych strojów delegacji wiejskich. I nagle wśród gwaru radosnych, ożywionych rozmów, nawoływań, gdzieś od strony kolumny robotników na Placu 1 Maja, poderwał się pojedynczy okrzyk: **„Niech żyje front narodowy w walce o pokój i Plan 6-letni!“.**

Tysiące głosów podchwytują ten okrzyk. Po chwili tłum zafalował. Donośnie, triumfalnie rozbrzmiewają słowa „Międzynarodówki“.

Nagle pieśń cichnie. W skupieniu wysłuchują pabianiczanie przemówienia **Prezydenta RP, tow. Bolesława Bieruta.** A potem, po zwięzłych przemówieniach przedstawicieli partii, ZSL i ZMP uformował się pochód.

W czołówce kroczą wybitni przodownicy pracy, racjonalizatorzy i działacze partyjni. Idą więc **Joanna Skoczylas** — 72-letnia prządka PZPB odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, 59-letnia **Natalia Myśliwiec** — niciarka, udekorowana Srebrnym Krzyżem Zasługi, 66-letni **Antoni Krzywański** — racjonalizator, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Wybłyskują w słońcu odznaki przodowników pracy **Józefy Szczesio, Heleny Barys, Eugenii Pawlak, Zuzanny Banaś, Anny Kamińskiej, Latuśkiewiczowej** i innych.

Idą sprężystym krokiem członkowie kół sportowych — piłkarze, bokserzy, lekkoatleci i siatkarze. Barwnie reprezentuje się młodzież harcerska, na czele której kroczy orkiestra. Mienią się w słońcu czerwone krawaty ZMP-owców, młodzieży TPD, Gimnazjum Handlowego i Jedenastolatki. Z tysięcy ust nie schodzi skandowany okrzyk — **Bie-rut! Sta-lin! Po-kój!** Kroczący w pochodzie niosą litery, tworzące jeden wyraz — będący dziś na ustach wszystkich — **POKÓJ.**

Dalej dumnie maszerują kolumny włókniarzy pabianickich, którzy w Czynie Majowym dali dodatkową produkcję wartości kilkuset tysięcy złotych. Załoga PZPW Nr 4 niesie transparent powiadamiający o całkowitej likwidacji analfabetyzmu na swym terenie. Odzieżowcy meldują na swych transparentach o wykonaniu zobowiązań 1-Majowych. Idą robotnicy przemysłu chemicznego, metalowcy, kolejarze, pocztowcy i sądownicy. Długim sznurem ciągnie się pochód robotników drobnej wytwórczości, spółdzielni pracy, budownictwa. Gorąco i serdecznie witane są delegacje chłopskie z Dobronia, Ksawerowa oraz robotników PGR, którzy dowcipnie zademonstrowali różnicę między rolnictwem przeszłości, a dzisiejszym.

...A wieczorem rozśpiewana i roztańczona ludność Pabianic bawiła się wesoło i ochoczo na zabawach ludowych.

Piotrków

— Stalin — Stalin — Stalin! raz po raz potężnie rozbrzmiewa głos 25-tysięcznego tłumu, zgromadzonego na Placu Hali Targowej w Piotrkowie.

Sprężystym krokiem defilują robotnicy piotrkowskich zakładów pracy. Na czele każdego zakładu postępują przodownicy i racjonalizatorzy. Idą w strojach regionalnych chłopi z okolicznych gromad. Witają ich okrzyki „Niech rozwija się i krzepnie sojusz robotniczo-chłopski“. Rzeźko posuwają się kolumny ZMP-owców i harcerzy. Wzruszenie ogarnia tłumy, gdy nad głowami najmłodszych w pochodzie z trzepotem skrzydeł podrywają się w górę białe gołębie — symbole pokoju.

Oto przed trybuną przechodzi 400-osobowy chór młodzieży z pieśnią pokoju na ustach. Żywiołowe oklaski witają śpiew, huczą okrzyki „Niech żyje i buduje socjalizm młodzież polska“.

Robotnicy Powiatowego Przedsiębiorstwa Budowlanego wieźli w pochodzie model pięknego jednorodzinnego domku.

Choć już skończył się pochód, choć umilkły okrzyki i owacje na cześć 1 Maja, na cześć pokoju, na mieście dalej panował nastrój świąteczny i radosny. Zewsząd rozbrzmiewały dźwięki muzyki. Zainstalowane na całym mieście głośniki przypominają o ludowej zabawie 1-Majowej.

Gmina Wojszyce

Tłumnie i radośnie witali chłopi z gminy Wojszyce, w powiecie kutnowskim **dzień 1 Maja, święto mas pracujących.**

Już od wczesnego ranka przybraną czerwonymi i biało-czerwonymi chorągiewkami szosę do Wojszyc, wszystkie drogi i nawet polne ścieżki zapełniły gromadki śpieszących na miejsce zbiórki — pod Szkołą Podstawową w Wojszycach.

Z czerwonymi chorągiewkami w rękach, wznosząc radosne okrzyki na cześć 1 Maja, na cześć pokoju i socjalizmu pierwsza szła w pochodzie dziatwa szkolna ze wszystkich gromad gminy Wojszyce. Okrzyki na cześć pokoju zagłuszały turkot dziesiątków wozów chłopskich, przyozdobionych czerwienią i zielonymi gałązkami. Kroczyli dalej w pochodzie członkowie spółdzielni produkcyjnych z Szewców Nagórnych, Pleckiej Dąbrowy i Pniewa. Na traktorach i pięknych, białych koniach jechali członkowie spółdzielni produkcyjnej z Łęk Kościelnych, głośno dudniły traktory Państwowego Ośrodka Maszynowego w Bedlnie, traktory, które zaorały już setki hektarów ziemi w spółdzielniach produkcyjnych oraz u małorolnych i średniorolnych chłopów.

Wraz z chłopami szli robotnicy z ekipy łączności miasta ze wsią z ZPB im. 1 Maja w Łodzi.

Zgierz

Plac 100 Poległych szybko zapełniają kolumny młodzieży i ludzi pracy. Czerwone sztandary oraz transparenty uroczyście łopocą nad głowami zgromadzonych. Młodzież, oczekująca na rozpoczęcie manifestacji, wypełnia czas śpiewaniem pieśni rewolucyjnych. Panuje nastrój podniosły i radosny.

Nagle zapanowała cisza. Orkiestry zaczynają grać **„Międzynarodówkę“**, a zebrani podchwytują melodię, poczem w skupieniu wysłuchują **przemówienia tow. Bolesława Bieruta,** transmitowanego przez zainstalowane na placu megafony.

Po przemówieniach, wygłoszonych przez przedstawicieli partii i organizacji masowych, wyruszył ogromny pochód w stronę placu Kilińskiego.

Z ust maszerującej młodzieży padają okrzyki: **„W Nowej Hucie młodzież polska bierze przykład z Komsomolska“.** Robotnicy odpowiadają hasłem: **„Nie szczędzimy trudu — co zrobimy, to dla dobra ludu“.** Kolejno idą sportowcy, harcerze, młodzież ZMP w strojach ludowych. Twarze maszerujących radośnie uśmiechnięte, uczestnicy pochodu wesoło powiewają trzymanymi w rękach czerwonymi chusteczkami.

Za młodzieżą postępują robotnicy zgierskich zakładów pracy. Na czele każdej grupy idą przodownicy pracy, przepasani czerwonymi szarfami z wypisanymi na nich procentami wyrabianej normy. Są oni gorąco oklaskiwani przez zalegającą chodniki publiczność. W jednym szeregu z robotnikami idą żołnierze i oficerowie Odrodzonego Wojska Polskiego. W pochodzie idzie również liczna grupa chłopów z gminy Lućmierz. Padają gromkie okrzyki na cześć sojuszu robotniczo-chłopskiego. Wszyscy skandują: **Po - kój! Bie - rut! Sta - lin!** oraz wznoszą okrzyki przeciwko podżegaczom wojennym.

Po zakończeniu manifestacji odbyła się na stadionie sportowym ochocza zabawa ludowa.

Udział w tegorocznej manifestacji zgierskiej wzięło około 18 tys. osób.

Gmina Rzeczyca

Już od wczesnego rana przez Rzeczycę tłumnie przeciągały grupy ludzi w odświętnych strojach. Wszyscy śpieszyli na plac zbiórki koło młyna. O godzinie 11 do z górą dwu tysięcy chłopów z sąsiadujących ze sobą gmin Rzeczycy i Inowłodza przemówił przedstawiciel KW PZPR — tow. Kucner. Długo nie milkły oklaski, kiedy mówca na zakończenie wzniósł okrzyk: **Niech żyje 1 Maja! Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!** Zebrani z zapałem skandowali: **Stalin, Bierut, Pokój!**

Przy dźwiękach miejscowej kapeli, barwny pochód przemaszerował przez wieś. Nad pochodem unosi się las chorągwi z białymi gołębiami, symbolem pokoju. Płyną w powietrzu portrety wodzów klasy robotniczej: **Stalina, Bieruta, Togliattiego, Mao Tse - tunga.** Co chwila zrywają się żywiołowe okrzyki: **Niech żyje 1 Maja! Niech żyje pokój!**

Po południu udano się do parku spółdzielni produkcyjnej, gdzie z podziwem oglądano tańce ludowe w wykonaniu młodzieży szkolnej. Po występach dzieci, rozpoczęła się ochocza zabawa.

Radośnie i wesoło obchodzili mieszkańcy gminy Rzeczyca tegoroczny dzień 1 Maja.

Radomsko

Już od samego rana na ulicach Radomska panuje ożywiony ruch. Plac sportowy Zakładów im. Komuny Paryskiej ledwo zdołał pomieścić tysięczne rzesze manifestantów. Zgromadziło się tutaj prawie całe społeczeństwo Radomska oraz przyjezdni chłopi z okolicznych gromad. Przemówienia tow. Bronisława Kurasa, I sekretarza KP PZPR, ob. Wardy, sekretarza ZSL i tow. Matery przewodniczącego Powiatowego Zarządu ZMP, przerywane były gromkimi okrzykami na cześć towarzysza Stalina i towarzysza Bieruta. Potężnie brzmiały skandowane okrzyki: Po-kój, Po-kój!

20 tysięcy ludzi przeciągnęło w pochodzie Majowym przed trybuną, ustawioną na Placu 3 Maja. Prawie przez półtorej godziny szły tysięczne rzesze manifestantów w pochodzie. Uwagę zwracały pomysłowe kukły, przedstawiające postacie kułaka wiejskiego i podżegaczy wojennych. Głosy szyderstwa i pogardy witały kukłę Eisenhowera.

Na terenie powiatu uroczystości 1-Majowe odbyły się w 8 gminach. Wzięły w nich udział tysiące chłopów i gospodyń wiejskich.

W godzinach popołudniowych przy dźwiękach orkiestry na Placu 3 Maja w Radomsku wesoło i beztrosko bawili się starzy i młodzi.

Ozorków

Po wysłuchaniu 1-Majowego przemówienia Prezydenta RP towarzysza Bolesława Bieruta oraz krótkich przemówieniach przedstawicieli Partii i organizacji społecznych wielotysięczne rzesze mieszkańców Ozorkowa uformowały wspaniały pochód, manifestując swą wolę walki o pokój.

Na czele idą przodownicy pracy, dumnie dzierżąc czerwone sztandary. Dalej podążają szeregi młodzieży, robotników, chłopów. W rytm kroków kołyszą się niesione wysoko portrety przywódców robotniczych. Młodzież idzie, trzymając się za ręce, śpiewając pieśni rewolucyjne. Dalej podążają sportowcy, niosący przyrządy do ćwiczeń. Przed trybuną ZMP-owcy wypuszczają na wolność białe gołębie, które z łopotem skrzydeł poleciały w obłoki.

Na trybunie zasiedli przodownicy pracy oraz przedstawiciele partii i organizacji społecznych.

Pochód zamyka brygada chłopów na koniach.

Po południu ozorkowianie spędzili przyjemnie czas na stadionie sportowym, gdzie odbyła się ochocza zabawa ludowa.

Łowicz

Tak wspaniałego obchodu 1-Majowego nie było jeszcze **w Łowiczu!** Około 15.000 osób, chłopów, robotników, inteligencji pracującej i młodzieży, zebrało się na Placu Kościuszki, by wziąć udział w imponującej manifestacji. Las czerwonych chorągwi na tle świeżej zieleni drzew, okalających plac, malownicze stroje łowiczanek i chłopów łowickich, barwne otoki na łowickich kapeluszach, kolorowe ubiory sportowców tworzyły całość tęczowo mieniącą się, przykuwającą oczy swym pięknem.

Po wysłuchaniu przez zgromadzonych przemówienia Prezydenta RP, tow. Bolesława Bieruta, uformował się imponujący pochód, który przemaszerował ulicami miasta. W pochodzie nieprzerwanym sznurem kroczyli członkowie ZSL z Sierakowic Prawych, niosący olbrzymi transparent z napisem **POKÓJ — PRACA — SOCJALIZM,** robotnicy ZST z Głowna, którzy dumnie nieśli transparent z meldunkiem **O WYKONANIU PLANU w 155 proc.,** pielęgniarki w białych fartuchach, szkolne koła sportowe, harcerze, kolarze, młodzież szkolna i liczne ludowe zespoły sportowe.

— Niech żyje pokój! — Niech żyje Wódz narodów, miłujących pokój — Józef Stalin! — Niech żyje pierwszy obywatel Polski Ludowej, Bolesław Bierut! — rozlegały się raz po raz ze wszystkich piersi potężne okrzyki.

Godnie kroczyli chłopi z Kiernozi w poczuciu wykonanych zobowiązań 1 Majowych, dzięki którym zaoszczędzili dla Państwa 38.000 zł. Za nimi szli chłopi z Bąkowa, Bielaw, Bolimowa.

Po rozwiązaniu pochodu, strojne łowiczanki wsiadają w samochody ekip łączności, a robotnicy na chłopskie wozy — jadą na wspólne zabawy ludowe.

Tomaszów

Wielki stadion sportowy przy Alei Wojska Polskiego wypełniają szczelnie kolumny młodzieży, robotników, sportowców, które przybyły tutaj, aby uczestniczyć w manifestacji 1-Majowej. Na wszystkich twarzach maluje się wyraz skupienia i powagi. Uważnie wysłuchano transmitowanego przez radio przemówienia towarzysza Bolesława Bieruta.

Na stadionie rozbrzmiewa potężny okrzyk: Pokój! pokój! Orkiestra gra „Międzynarodówkę“, którą chóralnie podchwytują wszyscy zgromadzeni.

Wśród niemilknących oklasków zabierają głos przedstawiciele KW PZPR, ZMP i ZSL. Tysięczne rzesze tomaszowian wznoszą żywiołowe okrzyki na cześć czołowych przywódców obozu pokoju. Potężnie rozlegają się skandowania imienia wielkiego chorążego pokoju, towarzysza Józefa Stalina.

Następnie formuje się pochód, który wyrusza przez główną ulicę miasta. Na czele idą sportowcy. **Długo** defilowały potem załogi tomaszowskich zakładów pracy i instytucji oraz młodzież ZMP-owska i szkolna.

Wszyscy maszerowali ramię przy ramieniu, stary robotnik obok młodego ucznia, wszyscy szli pod jednymi sztandarami, sztandarami walki o pokój i Plan 6-letni.

Tłumy publiczności gorąco witały załogę TZWS, będącą jedną z przodujących załóg tego przemysłu w kraju. Również owacyjnie przyjmowano liczne delegacje chłopskie, przybyłe dla wzięcia udziału w pochodzie 1-Majowym.

Długo przez ulice miasta posuwał się las czerwieni i transparentów. Płynęły bez przerwy rzesze ludzi pracy Z pieśnią na ustach, z okrzykami na cześć pokoju, z okrzykami wzywającymi do walki o Plan 6-letni, o zacieśnienie frontu narodowego — maszerowali robotnicy, robotnice, pracownicy umysłowi i młodzież.

Skierniewice

Rynek skierniewicki wypełnia kilkutysięczna rzesza robotników, chłopów, przybyłych z okolicznych wiosek, młodzieży oraz kobiet. Wciąż jednak napływają nowe, zwarte kolumny robotników.

Na tle rozzłoconego słońcem nieba wesoło łopocą na wietrze czerwone i biało - czerwone flagi, mienią sie purpurą transparenty. Stary KPP - owiec, **tow. Stefan Jeżowski,** mocno dzierżący w rękach sztandar czerwony, wspomina lata Polski międzywojennej i porównuje owe czasy z obecną sytuacją.

„Inaczej to było przed wojną w Polsce, kiedy rządzili tu kapitaliści i obszarnicy. Dzień 1 Maja obchodziliśmy wśród terroru i prześladowań ze strony granatowej policji. Pamiętam rok 1938. Pracowałem wówczas jako murarz, a do pochodu na 1 Maja musieliśmy się przygotowywać potajemnie. Dzisiaj jest inaczej! Dzień 1 Maja obchodzimy wszyscy radośnie, dumni ze swych osiągnięć i zdobyczy“.

Wśród powitalnych okrzyków i oklasków, na mównicę wchodzi przedstawiciel KC PZPR, **poseł, tow. Potapczuk.**

— Dzień dzisiejszy — mówi tow. Potapczuk — jest wielkim świętem klasy robotniczej całego świata. **Dzień ten obchodzimy z uczuciem dumy ze swych osiągnięć i pełni wiary w naszą przyszłość.**

Słowa mówcy co chwila przerywają entuzjastyczne okrzyki na cześć **Związku Radzieckiego, towarzysza Stalina i towarzysza Bieruta.**

Przy dźwiękach orkiestry rusza pochód w kierunku trybuny. Idą miarowym krokiem sportowcy, jadą kolarze, zwartymi szeregami podążają młodzież szkolna, robotnicy i chłopi.

Około 10 tysięcy mieszkańców Skierniewic wzięło udział w manifestacyjnym pochodzie 1 - Majowym, dając wyraz swej niezłomnej woli walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.

Imprezy sportowe w Łodzi

Wczorajszy dzień minął pod znakiem masowej, radosnej manifestacji sportu łódzkiego — z okazji 1 Maja. Po południu na wszystkich niemal boiskach odbyło się szereg ciekawych, bezpłatnych imprez sportowych, którym przyglądały się nie tylko tłumy stałych bywalców imprez sportowych, ale również tłumy uradowanej młodzieży szkolnej i przygodnych widzów... z drobną dzieciarnią na rękach.

Na stadionie „Włókniarza“ rozegrały spotkanie o puchar Komitetu Obchodu 1 Maja 2 ligowe drużyny łódzkie: „*Włókniarz*“ z „*Widzewem*“. Licznie zgromadzona publiczność była świadkiem zwycięstwa „Włókniarza“ 5:1 (3:1).

Przed rozpoczęciem zawodów dyrektor ŁKKF mgr. Nonas i wiceprzewodniczący „Włókniarza“ złożyli gratulacje Baranowi z okazji uzyskania zaszczytnego tytułu mistrza sportu.

*

W Helenowie zebrały się jeszcze większe tłumy. Trybuny były tu tak „nabite“, jak podczas torowego meczu kolarskiego Czechosłowacja — Polska. No bo i program imprez był tu bardziej urozmaicony. Oprócz ciekawych spotkań w siatkówce kobiecej i koszykówce męskiej, w której występowali czołowi zawodnicy i zawodniczki z Zakrzewską, Skrodzką, Dowgirdem i Pawlakiem na czele, odbyły się jeszcze dwa ciekawe wyścigi kolarskie: na 10 km z czterech startów z dochodzeniem i na 25 km z 5 finiszami, w którym między innymi brał udział mistrz Polski Bek.

*

Rekord, jeśli chodzi o frekwencję publiczności, pobił wczoraj boks. Sześć walk w których brali udział zawodnicy „Włókniarza“, GWKS i „Stali“, ściągnęło na Plac Zwycięstwa 25 tysięcy widzów! Impreza ta, zorganizowana przez sekcję bokserską WKKF wypadła bez zarzutu i stała się dobrą propagandą boksu.

*

Innego rodzaju rekord padł wczoraj na pływalni MDK, gdzie spotkały się reprezentacje Łodzi i „Ogniwa“. W ramach tego meczu Dobrowolski jakby chcąc udowodnić, że zasłużył na tytuł mistrza sportu, nadany mu przez GKKF w dniu 30 kwietnia pobił rekord Polski na 500 m uzyskując czas 7:33.

Dimow zwycięzcą II etapu Wyścigu Pokoju

W drugim etapie Wyścigu Pokoju Praga—Warszawa zwyciężył Bułgar Dimow, przebywając dystans 167 km w czasie 4:36,21 godz. przed Duńczykiem Oestergaardem.

Polacy zajęli następujące miejsca: 10 — Klabiński w czasie o 5,34 min. gorszym od Dimowa, 46 — Wrzesiński, 54 — Pietraszewski i 65 — Kapiak.

Od redakcji

Kolejny odcinek powieści L. Gomolickiego pt. „Strajk“ — zamieścimy w numerze jutrzejszym.

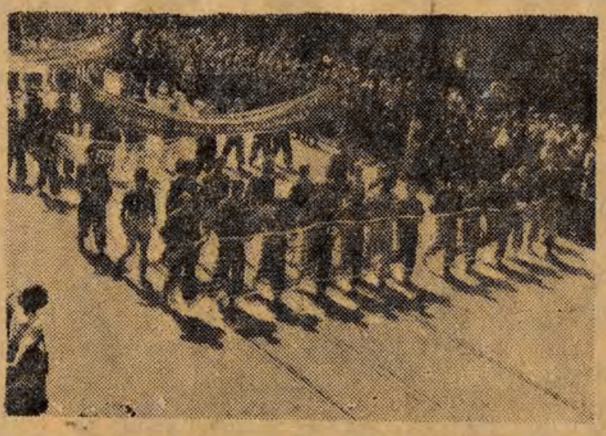
ŁÓDŹ W DNIU 1 MAJA



Centralna Szkoła PZPR — szkoła bojowych aktywistów partyjnych.



Przodownicy pracy i nauki — bojownicy o pokój.



Barwny korowód sportowców łódzkich — witany był entuzjastycznie.



Ponad pięć godzin płynęła ul. Piotrkowską 350-tysięczna fala uczestników wspaniałego pochodu.

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 10—12. Telefony: redaktor naczelny - 216-14, zastępca redaktora nacz. - 218-23, sekretarz odpowiedzialny - 219-05. Dział partyjny - 216-19. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji - 219-42. Dział wydań prowincjonalnych - 223-29. Dział miejski i sportowy - 254-21 wewn. 8 i 11. Dział ekonomiczny - 216-11. Dział rolny - 254-21 wewn. 9. Dział kulturalny - 254-21 wewn. 10. Redakcja nocna - 156-81. Kolportaż Łódź Piotrkowska 78 tel. 222-22. Administracja - 260 [illegible] Ogłoszeń - Łódź Piotrkowska 104a tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: R.S.W. „Prasa“. Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p. Druk: Zakl. Graf. R.S.W. „Prasa“ Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42. Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł 3.— przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy. Prenumeratę w kolportażu zakładowym — miesięcznie zł 1,80 — przyjmuje PPK „RUCH“.

D-2-12736